Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wydanie A. B. C. D. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY: Redakcja . . . 101-90, Administracja . 133-44.

Konto PKO. Kraków Nr. 401.099

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIII. Kraków, poniedziałek, dnia 18 maja 1936 r. Nr. 136.

Niepokoje w Palestynie nie ustają.

Trzej żydzi zabici w kinie. Rozruchy w Tel-Avivie, Jaffie i Haifie.

Jerozolima, 17 maja (PAT). W Jerozolimie w kinie „Edison" wieczorem niewykryty przestępca dał szereg strzałów, zabijając trzech żydów i raniąc dwóch.

Jerozolima, 17 maja (PAT). Pogrzeb trzech żydów zabitych podczas wczorajszych rozruchów odbył się przy udziale wielu tysięcy żydów bez zajść. Wszystkie sklepy żydowskie na znak żałoby były zamknięte. Sytuacja w dalszym ciągu jest bardzo naprężona. Strajk generalny trwa, na mieście panuje duże zaniepokojenie.

Jerozolima 17 maja (PAT) W nocy trwały w dalszym ciągu rozruchy w Tel-Avivie i w Jaffie. W Haifie podpalono kilka domów mieszkalnych. Straty są znaczne.

Włochy nie żądają od Francji kolei do Addis Abbeby.

Paryż, 17. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu: Pogłoski, jakoby rząd włoski zwrócił się do rządu francuskiego z propozycją ustąpienia mu linji kolejowej Dżibuti—Addis Abeba wzamian za koncesje w Abisynji, nie potwierdzają się. Żadne oznaki nie pozwalają przypuszczać, iż przewidywana jest podobna demarche.

Kłopoty Rzeszy z odpowiedzią

na kwestjonarjusz angielski.

Wręczony rządowi niemieckiemu w dn. 7 bm. przez ambasadora angielskiego w Berlinie Phippsa angielski kwestjonarjusz jest bardzo dla Niemiec kłopotliwy. **Niewy godne pytania angielskie, skierowane pod adresem rządu berlińskiego swą natarczywością przypominają pytania krzyżowe.** — **Jak zapewnia francuski „Capital" rząd Rzeszy, przyparty do muru ostatnią notą angielską, zamierza ominąć potrzebę odpowiedzi na kwestjonarjusz angielski choćby w utartych formułach dyplomatycznych i chce zastosować nową procedurę.** Wspomniany francuski organ finansowy zapewnia, że Hitler studjuje obecnie przy pomocy licznych doradców **„plan restauracji gospodarczej, finansowej i walutowej Europy"** i ma przesłać ten plan do Londynu, jako odpowiedź na kwestjonarjusz angielski. Podobno kanclerz Hitler ma zaproponować zwołanie nowej wszechświatowej lub europejskiej konferencji gospodarczej. Agencja Reutera donosi z Londynu, że Hitler postanowił odłożyć udzielenie odpowiedzi W. Brytanji na kwestjonarjusz z 7 b. m. tłumacząc zwłokę zbyt wielką płynnością sytuacji międzynarodowej.

Włosi wysiedlają dziennikarzy z Addis Abeby.

Addis Abeba, 17. 5. (PAT). Władze włoskie wydaliły pewną liczbę cudzoziemców, zamieszkałych w Addis Abebie, w tej liczbie kilku dziennikarzy, a przedewszystkiem naczelnego redaktora dziennika francuskiego, wychodzącego w Addis Abebie. Wydalenie nastąpiło na skutek oskarżeń o propagandę antywłoską.

ABISYŃCZYCY BIJĄ SIĘ MIĘDZY SOBĄ.

Addis Abeba, 17 maja (PAT). Na drodze Dzinma — Addisalem **zmotoryzowane kolumny włoskie udały się w pościg za żołnierzami abisyńskimi, którzy zaatakowali szczepy Galla i Gurache.** Włosi ogłosili spis ludności tubylczej, przyczem obowiązuje zgłaszanie posiadanej broni myśliwskiej i amunicji.

Dlaczego Guatemala występuje z Ligi.

Genewa, 17. 5. (PAT). Sekretarjat Ligi Narodów **otrzymał od rządu Guatemali nową depeszę, zawiadamiającą o postanowieniu wycofania się z Ligi Narodów ze względów oszczędnościowych, a nie spowodu solidaryzowania się z jakiemkolwiek państwem Ligi.** Rząd Guatemali uważa, że Liga Narodów nie odpowiada całkowicie dążeniom Guatemali. Zawiadamiając o zamiarze wystąpienia z Ligi, rząd guatemalski oświadcza jednakże, iż spłaci zaległe należności.

Katastrofa pociągu Paryż—Rzym.

Paryż, 17. 5. (PAT). W pobliżu stacji Laroche wykoleił się o północy pociąg pospieszny Paryż—Rzym. **Lokomotywa przewróciła się. Maszynista i palacz ponieśli śmierć na miejscu.** Żadnych innych ofiar w ludziach nie było.

6.000 uczestników Zlotu Śpiewaków Polskich.

Warszawa, 27. 5. Zlot śpiewaków polskich, który odbędzie się w Warszawie w czasie od **27** do **29** czerwca br. pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej, zapowiada się jako impreza zakrojona na wielką skalę. **Oprócz 17 chórów polskich z zagranicy, zapowiedziało swój udział w zlocie 89 chórów krajowych, z których 59 stanie do turnieju śpiewaczego. Chóry te liczyć będą ogółem około 5.000 osób, chóry zaś z zagranicy około 1.000 osób.** Wśród chórów krajowych, które zgłosiły swój udział w zlocie, znajdują się chóry wojskowe, szkolne, wiejskie, młodzieżowe, chóry organizacyj społecznych itd.

Zgon Tsaldarisa.

Ateny, 17 maja (PAT). Były prezes rady ministrów Tsaldaris zmarł w nocy na apopleksję. Tsaldaris brał udział wieczorem w posiedzeniu jednej z komisyj parlamentarnych, około północy poszedł spać, a około godziny pierwszej nastąpił atak kaszlu i w pół godziny później b. premjer Grecji już nie żył.

Panayotis Tsaldaris był głównym przywódcą **antyvenizelistów.**

W chwili, gdy rozeszła się wiadomość o śmierci Tsaldarisa liczni deputowani udali się do jego mieszkania, by wyrazić rodzinie zmarłego męża stanu kondolencje. Pogrzeb Tsaldarisa odbędzie się we wtorek na koszt państwa.

ZGON GEN. PARASKEVOPULOSA.

Ateny 17 maja. (PAT). Zmarł gen. Paraskevopulos, który był naczelnym wodzem armji greckiej w Małej Azji podczas wojny grecko-tureckiej. **Przyczyną śmierci był atak sercowy.**

Zebranie Stronnictwa Narodowego

w sprawie komunizmu.

Komuniści próbowali bezskutecznie rozbić zebranie.

Stronnictwo Narodowe w Krakowie zwołało na godz. 11 w niedzielę 17 bm. zebranie publiczne w Starym Teatrze w sprawie walki z komunizmem. W ostatniej chwili spowodu zakazu władz musiano odwołać zebranie publiczne, a urządzić zebranie dla członków w tej samej sali. Już od godz. 9-ej zaczęli się w Starym Teatrze gromadzić narodowcy z Krakowa i przedmieść. Równocześnie jednak zaczęli nadchodzić grupami socjaliści i komuniści, którzy próbowali rozbić zebranie. Narodowcy odparli napastników i zebranie odbyło się do końca w zupełnym spokoju. Przemówienia wygłosili dr. Tadeusz Bielecki na temat: „My a komuniści", oraz łódzki robotnik Antoni Czernik na temat: „Robotnik w Polsce Narodowej, a państwie komunistycznem". W zebraniu wzięło udział około 2.000 osób, a przeszło 1.000 odeszło spowodu braku miejsca na sali.

Walne Zebranie Syndykatu Dzien. Warszawskich.

Warszawa, 17. 5. (PAT). Dnia 17 bm. odbyło się w gmachu Sejmu doroczne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Warsz. Po wyborze prezydjum z przewodniczącym red. Giełżyńskim na czele, zebrani uczcili pamięć zmarłych w roku sprawozdawczym członków S. D. W., poczem wysłuchali sprawozdań z działalności ustępującego Zarządu, skarbnika, sądu i komisji rewizyjnej. Po ożywionej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum i dokonano wyboru władz na następną kadencję. Obrano na prezesa red. St. Grosterna, **na wiceprezesów — red. R. Boskiego i M. Grzegorczyka.**

Zawody balonów wolnych

Toruń. 17. 5. (PAT). W niedzielę dn. 17 bm. odbyły się 8-me krajowe zawody balonów wolnych o puhar im. płk. Wankowicza. Do zawodów zgłoszono 12 balonów. **W myśl regulaminu, pierwsze miejsce zajmuje w zawodach balon, który wyląduje najdalej od miejsca startu w granicach Polski.** Ponieważ zachodni kierunek wiatru był bardzo niekorzystny dla zawodów, ze względu na to, że przestrzeń przebywa w granicach kraju przez balony wynosiłaby zaledwie ok. 100 km., kierownictwo zawodów określiło punkt lądowania w miejscowości Białośliwie pow. Wyrzysk na zachód od Torunia. Pierwsze miejsce zajmie ten balon, który wyladuje najbliżej Białośliwia.

O godz. 16-ej po pokazach lotów szybowcowych i skokach na balonie jumpingowym nastąpił przy pięknej pogodzie w odstępach 5-minutowych efektowny start 12 balonów. Balony startowały w następującej kolejności: Sanok, Kraków, Mościce, Łódź, Wilno, Syrena, Lwów, Katowice, Gryf, Legjonowo, Jabłonno, Hel **Start wszystkich balonów odbył się prawidłowo, pomimo, silnego porywistego wiatru.** Lądowanie spodziewane jest mniej więcej za 3 godziny.

Garbarnia — Wisła 2:1 (1:1)

Na boisku Garbarni rozegrany mecz ligowy pomiędzy dwoma pupilami krakowskimi przyniósł zwycięstwo Garbarni. Zawody naogół nie należały do pięknych — bardzo dużo sytuacyj niewyzyskanych tak z jednej jak i z drugiej strony. W 10 minucie strzela pierwszą brawkę Artur z Wisły, poczem w 15-tej min. Garbarnia wyrównuje ładnym strzałem Riesnera. Stan taki aż do przerwy, po której w 33 minucie młody, b. dobrze zapowiadający się gracz Skóra podwyższa wynik gry dla Garbarni. — Na wyróżnienie zasługują z Wisły: Kotlarzyk, Kopeć, Habowski, — z Garbarni: Skóra, Riesner. Sędziował p. Kurcweil. Widzów ponad 3.000.

WYNIKI DRUŻYN LIGOWYCH.

Warta—Legja 2:1.
Ruch—Ł. K. S. 6:3.
Warszawianka—Śląsk 3:1.
Pogoń—Dąb 5:2.

DRUŻYNY A-KLASOWE.

Cracovia—Wisła Ib 3:0 (1:0), przyczem pod **nieść należy bardzo piękną grę Cracovii, która** pod względem technicznym wyróżnia się o całą klasę od przeciwnika. Garbarnia I b—Zwierzyniecki 5:2 (1:2); Unja—Krowodrza 1:0 (0:0); Olsza—Makkabi 1:1 (1:1); Nadwiślan—Wawel 1:0 (0:0); Podgórze—Grzegórzecki 3:0 (2:0).

BIEG SZTAFETOWY WAWEL—SOWINIEC.

W biegu powyższym na trasie 7 km., podzielonym na 8 etapów startowało 19 drużyn, w tem 17 zamiejscowych. **Pierwsze miejsce zajęła Legja (Warszawa)** w składzie: Noi, Modzelewski, Maszewski, Łada, Kępiński, Downarowicz, Krawczyk, Szczerbicki **w czasie 21 min. 0.6 sek., drugie Warszawianka** w czasie 21 min. 14 sek., trzecie **Cracovia** (21 min. 18.4 sek.), czwarte Stadjon (Chorzów), piąte Żagiew (Warszawa). Rozdania nagród dokonał płk. Wójcicki w środowisku WF. Przebieg zawodów podawany był z trzech punktów przez Polskie Radjo.

MECZ TENISOWY O MISTRZOSTWO

okr. krakowskiego pomiędzy AZS. a Krak. Klubem Tenisowym zakończył się zwycięstwem AZS. 9:5

Dzień harcerstwa krakowskiego.

W niedzielę, w ramach „Dnia Harcerstwa Krakowskiego", harcerki i harcerze krakowscy przybyli o godz. 9 rano w liczbie około 2 tys. do katedry wawelskiej na Mszę św., którą odprawił ks. prof. Figlewicz. Po nabożeństwie odbyła się **defilada hufców harcerskich** na ul. Straszewskiego, w pobliżu Uniwersytetu. Odebrali ją **wojew. Gnoiński, gen. Mond i wicepr. Klimecki,** w otoczeniu starszyzny harcerskiej. Drużyny, maszerujące przy dźwiękach orkiestry kolejowego P. W., były żywo oklaskiwane przez przyglądającą się defiladzie publiczność. Następnie harcerze udali się na Rynek gł., gdzie pod wieżą ratuszową urządzili loterję fantową. Popołudniu odbył się w Parku krak. festyn harcerski.

W godzinach wieczornych harcerze rozpalili na Błoniach, w Parku Krakowskim, na Dębnikach i w Rakowicach tradycyjne ogniska, które wzbudziły żywe zainteresowanie publiczności krakowskiej.

Wypadek motocyklowy pod Mogilanami.

Kraków, 17 maja. Dzisiaj w godzinach popołudniowych na szosie zakopiańskiej w pobliżu Mogilan nastąpiło zderzenie dwóch motocykli. W wypadku odnieśli poważne obrażenia kupiec krakowski z ul. Kalwaryjskiej p. Miecz. Piekło i jego żona. Rannych opatrzyło krakowskie Pogotowie Ratunkowe.

Kronika lwowska.

NADZWYCZAJNA KOMISJA ROZJEMCZA z Warszawy bawi od soboty w naszem mieście. W poniedziałek odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne z udziałem pracodawców oraz przedstawicieli strejkujących robotników.

JEDEN DZIEŃ W TRUSKAWCU. W najbliższą niedzielę wyruszy ze Lwowa pociąg popularny do Truskawca, gdzie Lwowianie będą mogli spędzić cały dzień. Wyjazd ze Lwowa 6.45 rano, powrót o godz. 21.30. Cena biletu 6 zł.

——0-0-0——

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

TOWARZYSTWO NAUKOWE WE LWOWIE. W poniedziałek 18 bm. o godz. 18 w sali Instytutu Zoologicznego (ul. św. Mikołaja) posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW MAŁOPOL. TOWARZYSTWA ŁOWIECKIEGO odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10 rano w sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (Kopernika 1).

—oOo—

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek g. 8: „Nieusprawiedliwiona godzina“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 7.30 i 9.30 występy „Cyrulika“.

—— 0-0-0 ——

REPERTUAR KIN LWOWSKICH

APOLLO: „Kochany łobuz“
ATLANTIC: „Pan Twardowski“.
CASINO: „Poznali się w Monte Carlo“.
CHIMERA: „Prawo do szczęścia“.
GRAŻYNA: „Straszny dwór“.
KOPERNIK: „Kto ostatni całuje“.
PALACE: „Dzień wielkiej przygody“.
PAN: „Zaczęło się od pocałunku“...
PAX: „Salve Regina“ oraz „Flip i Flap jako indyjscy piechurzy“.
RAJ: „Wiktor czy Wiktorja“.
ŚWIT: „Hrabia Monte Christo“.
STYLOWY. „Cyrk Barnuma“ i rewja.
MUZA: „Petersburskie noce“.
UCIECHA: „Bunt zwierząt“ i rewja.
TON „Córka dżungli“
MIRAŻ: „Roześmiane oczy“.

—oOo—

OPERA WE LWOWIE. IV skolei stagione operowe rozpocznie się dnia 30 bm. operą „Lakme“. Wśród zaangażowanych artystów figuruje na pierwszem miejscu Ewa Turska-Bandrowska.

Protest organizacyj katolickich przeciwko koedukacji.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katol. we Lwowie wystosował następujące pismo do Kuratorjum okręgu lwowskiego: Imieniem Akcji Katolickiej Archidiecezji Lwowskiej mamy zaszczyt zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego z uprzejmem przedstawieniem, że **zamierzona reforma szkolnictwa co do zamiany niektórych szkół miejskich na koedukacyjne wywołała w społeczeństwie katolickiem bardzo ujemne wrażenie.** Aż nadto często dają się słyszeć głosy zarówno ze sfer świeckich jak i duchownych o przerażającym upadku moralności wśród młodzieży. — Uważamy, że zamierzona reforma szkolna w każdym razie nie przyczyni się do poprawy tego stanu rzeczy. Według naszej wiadomości próby już przeprowadzone dały więcej niż ujemne wyniki.

Prosimy więc, aby Kuratorjum raczyło życzliwie rozważyć i uwzględnić zastrzeżenia, które społeczeństwo katolickie żywi przeciw zamierzonej koedukacji. (KAP).

Zgon zasłużonego działacza.

Dnia 15 bm. zmarł we Lwowie śp. inżynier Kazimierz Gąsiorowski, długoletni prezydent Lwowskiej Izby Inżynierskiej, który położył wielkie zasługi zarówno na polu swej pracy zawodowej, jako inżynier górniczy, — jak i w dziedzinie społecznej i narodowej. Przebywając długie lata w Borysławiu, pracował nad wzmocnieniem żywiołu polskiego i rozwoju gospodarczego ziem połud.-wschodnich. Jego też usilnem staraniem doszła do skutku budowa rzym.-katol. kościoła na Wolance koło Borysławia.

Z życia Lwowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Przed paru dniami odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków Kongregacji Kupieckiej we Lwowie, przy nader licznym udziale członków. Po zagajeniu obrad przez prezesa, Jana Kantego Pfaua, Zgromadzenie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału i Zarządu za rok ubiegły, udzielając absolutorjum ustępującemu Zarządowi i uchwalając budżet na rok przyszły.

Skolei Zarząd zdawał sprawozdanie z działalności poszczególnych sekcyj, a to: sekcji szkolnej, doraźnej pomocy, oraz funduszu zakładania sklepów. **Ta ostatnia zwłaszcza sekcja rozwija od szeregu lat cichą, ale owocną działalność, udzielając młodym, początkującym kupcom chrześcijańskim funduszów, celem ułatwienia otwierania nowych sklepów. W ten sposób powstają co roku nowe placówki handlowe, zwiększając polski stan posiadania we Lwowie. — I to placówki mocne i pewne, — gdyż pożyczek udziela się tylko członkom Kongregacji, ludziom wyszkolonym fachowo i posiadającym wszelkie wymagane kwalifikacje.**

Na wzmiankę zasługuje też działalność Sekcji szkolnej, sprawującej rodzaj patronatu nad Dokształcającą Szkołą Handlową, utworzoną i prowadzoną przez szereg lat kosztem Kongregacji, a od dwóch lat przejętą na etat publiczny.

Zgromadzenie zakończyło się wyborem prezydjum, do którego weszli ponownie pp. radca **Jan Kanty Pfau**, jako prezes, oraz dyrektor **Juljan Schayer**, jako wiceprezes.

Złożenie szczątków Ks. P. Skargi w krypcie kościoła św. Piotra i Pawła.

W niedzielę popołudniu, w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie, odbyło się uroczyste złożenie śmiertelnych szczątków Ks. Piotra Skargi do odnowionej krypty, znajdującej się w podziemiach tego kościoła. Uroczystość rozpoczęło przemówienie O. Fr Kwiatkowskiego T. J., który przedstawił historję złożenia szczątków wielkiego kaznodziei w kościele św. Piotra i Pawła. — **O. Kwiatkowski** wezwał następnie wiernych, którzy wypełnili świątynię po brzegi, do gorących modłów, by ci, którzy w naszych czasach rządzą Polską, przejęli się zasadami, głoszonemi przez Ks. Skargę. — Po przemówieniu **O. Kwiatkowskiego, Ks. Biskup Rospond**, przybrany w szaty liturgiczne, odmówił w asystencji licznego duchowieństwa, modlitwy na intencję beatyfikacji Ks. Piotra Skargi. Po odmówieniu modlitw, ruszyła wewnątrz kościoła procesja, w której członkowie Komitetu uroczystości skargowskich pp. **dyr. Zachemski, Mac. Mączyński, Schwarzenberg-Czerny, Stolfe i prof. Balicki** nieśli lektykę z trumienką miedzianą, zawierającą szczątki Ks. Skargi. Trumienka ta w czasie nabożeństwa ustawiona była w podjum w głównej nawie kościoła. Procesja którą prowadził **Ks. Biskup Rospond przy udziale ks. prałata Kuliga, ks. Infułata Kulinowskiego, ks. prałata Masnego, ks. dziekana Misia i wielu innych**, udała się do odnowionej krypty. Tam trumienkę miedzianą umieszczono wewnątrzu starej trumny cynowej, odnowionej ostatnio gruntownie. Uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni „Serdeczna Matko“.

——oOo——

XI Zjazd delegatek Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej.

W sobotę i niedzielę odbył się w Krakowie **XI doroczny Zjazd Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży żeńskiej, archidiecezji krakowskiej.** Przybyło około **1000 delegatek.** Ponieważ komitet organizacyjny otrzymał zniżki kolejowe dopiero w piątek, niektóre członkinie nie dowiedziawszy się na czas o tem, **przebyły drogę do Krakowa, około 70 km. pieszo,** dając tem dowód wielkiego przywiązania do idei Stowarzyszenia. W sobotę popołudniu w sali niebieskiej Domu Katolickiego odbyło się pierwsze zebranie zjazdu. Wypełnił je **referat p. Orłowskiej,** sekretarki gen. Stowarzyszeń, na temat szkolenia druchen. Po zebraniu odbyła się wieczornica, na której członkinie odśpiewały kilkanaście piosenek, oraz wykonały tańce narodowe pod kierunkiem **p. Wenke.**

Przed zakończeniem wieczornicy **delegatki złożyły serdeczne życzenia gen. sekretarce Stowarzyszeń p. Orłowskiej, z okazji 10-letniej jej pracy na tem stanowisku; wręczyły jej kwiaty i upominki. Z tej samej okazji delegatki złożyły podziękowanie asystentowi kościelnemu K. S. M. ż. ks. kan. Zdebskiemu.**

W niedzielę, w drugim dniu Zjazdu, delegatki wysłuchały Mszy św., odprawionej w kościele św. Anny przez **Ks. Biskupa Dr. St. Rosponda,** poczem udały się do sali złotej Domu Katolickiego na obrady. Za stołem prezydjalnym zjazdu zasiedli **Ks. Bisk. Rospond, prezeska K. S. M. ż. p. dr. Dłuska, asystent kościelny Ks. Zdebski, sekretarka p. Orłowska.** Po zagajeniu przez przewodniczącą **pierwsze przemówienie powitalne wygłosił Ks. Biskup Rospond,** który zaznaczył m. in., że K. S. M. **są przyszłością Polski.** A zadanie swoje spełnią, jeśli będą wychowywać młodzież w duchu głęboko katolickim. Ks. **Biskup Rospond zachęcał** członkinie K. S. M. do naśladowania Najśw. Marji P. Następnie **Ks. Biskup Rospond udzielił delegatkom błogosławieństwa.** Po dalszych przemówieniach powitalnych odczytano telegramy z życzeniami, a wśród nich **list Ks. Metropolity Sapiehy ze Szczawnicy, w którym Arcypasterz życzy zjazdowi owocnych obrad, oraz udziela swego błogosławieństwa. Pismo Ks. Metropolity przyjęli zebrani długotrwałemi oklaskami.**

Dalszą część obrad zajęło **sprawozdanie sekretarki p. Orłowskiej.** Wynika z niego, że w roku ub. **praca Stowarzyszenia poczyniła znaczne postępy. Przybyło 20 nowych oddziałów. Obecnie w 250 oddziałach pracuje około 8.000 druchen.** Dla pogłębienia życia duchowego zorganizowano **100 specjalnych kółek religijnych. 141 oddziałów urządziło wspólne rekolekcje.** Na odcinku oświatowym pracuje **50 kółek oświatowych i wychowawczych.** Rok sprawozdawczy zamknięto pokaźną liczbą **3.336 wygłoszonych odczytów.** W dziedzinie zawodowej wykazano: **12 kursów gotowania, szycia itp., udział 60 zespołów** (z 659 członkiniami) **w konkursie przysposobienia rolniczego, 37 pokazów zebranych plonów, 6 kursów sadowniczych itd.** Nie zaniedbano również **wychowania fizycznego. Obecnie już 69 oddziałów ma własne naczelniczki sportowe, a 35 oddziałów własne boiska sportowe. — W kółkach wychowania fizycznego pracuje 1.509 druchen.**

Po udzieleniu zarządowi absolutorjum delegatki wysłuchały referatu ideowego **p. Ozdowskiej,** z Poznania, oraz dokonały wyborów uzupełniających. W obradach zjazdu uczestniczyli z ramienia Urzędu wojew. **nacz Kułakowski,** w imieniu miasta **radny Rąb.** Przybyli na nie również **ks. prałat Masny, p. dyr. Gawroński** i inni.

Kronika krakowska.

M A J.

18. Poniedziałek. Św. Feliksa.
Wschód słońca 3.37, zachód 19.28.
Długość dnia 15 godzin i 51 min.
19. Wtorek. Św. Celestyna papieża.
Wschód słońca 3.36, zachód 19.29.
Długość dnia 15 godzin i 53 min.

—oOo—

KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ KOM. RESZCZYŃSKIEGO. Na miejsce przechodzącego do Poznania insp. P. P. Reszczyńskiego, komendantem Policji na miasto Kraków ma zostać mianowany nadinspektor Drożdżeński, zastępca komendanta P. P. w Warszawie.

ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEGO TOW. TATRZAŃSKIEGO odbył się w dniach 16 i 17 bm. w salach Tow. Technicznego w Krakowie.

——oo——

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m im. J. Słowackiego.

Poniedziałek: „Cyrulik sewilski“.
Wtorek: „Pierwszy Legjon“.
Środa: „Głowa w pętli“.

———ooOoo———

ŚWIT: „Jedna z tysiąca“.
WANDA: „Miłosne niespodzianki“.
APOLLO: „Dzisiejsze czasy“.
SZTUKA: „Annapolis“.
PROMIEŃ: „Wiktor i Wiktorja“.
UCIECHA: „Panienka z poste-restante“.
STELLA: „Jaśnie Pan Szofer“.
ADRIA: „Piekło Chin“.
CAPITOL (Podgórze): „Melodje cygańskie“ — i „Zły król“ (komedja).
BAGATELA: „Marzące usta“ Na scenie rewja: „Maj nas pogodzi“.
DOM ŻOŁNIERZA. Od 18—21 bm.: „Roześmiane oczy“. Shirley Temple.

——— ooo ———

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. — Jutro we wtorek podniosła sztuka amerykańskiego autora E. Lavery'ego „Pierwszy Legjon“ w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego, w premjerowej obsadzie. — Przedstawienie to jest zakupione przez Organizacje Katolickie. Bilety do nabycia w zakrystji kościoła OO. Jezuitów, ul. Kopernika. — W końcowych próbach pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego angielska sztuka Johna Bradley'a pt. „Głowa w pętli“, której premjera odbędzie się w najbliższą środę. W sztuce udział biorą pp.: Niedziałkowska, Suchecka, Starkówna, Wernicz, Biegański, Burnatowicz, Macherski, Nowakowski, Woznik, Woźniak.

WYSTĘPY LITERACKIEGO TEATRU „CYRULIK WARSZAWSKI“ W STARYM TEATRZE. Od soboty 23 bm. w Starym Teatrze rozpocznie swą gościnę najpopularniejszy teatr w Polsce „Cyrulik Warszawski“ i grać będzie codziennie dwukrotnie, a to o godz. 7-ej i 9.15 wieczór aktualną satyrę polityczną „Z przedziałkiem“. Wykonawcami będą gwiazdy polskiego kabaretu z Zimińska, Żelichowską, Terne, Jarosym, Olszą i Rentgenem na czele.

——:ooo:——

Dezorganizacja na rynku księgarskim.

W przemyśle wydawniczym zanotowano w I kwartale r. b. poważne **obniżenie cen niektórych nakładów, dochodzące do 80 proc. pierwotnej ceny katalogowej.** Celem tej zniżki była chęć opróżnienia **sklepów** z dużych zapasów książek dawniej wydanych. Spowodowało to wprawdzie lekkie **ożywienie się obrotów** handlowych w księgarstwie, niemniej jednak **wywołało równocześnie dezorganizację na rynku księgarskim,** gdyż poziom obniżonych cen nie da się utrzymać, ani w razie ponownego nakładu tych samych wydawnictw, ani też w razie wydania książek o podobnej treści wzgl. rozmiarach.

—ooo—

Orzeczenia sądowe.

Czy stronie ,która w procesie wyegzekwowała znaczną część należności może zostać przyznane prawo ubogich.

Panu I. Z. sąd grodzki zasądził tytułem odszkodowania od p. K. 3000 zł. W sądzie odwoławczym p. K. sprawę wygrał, ale w międzyczasie udało się jego przeciwnikowi wyegzekwować 1000 zł. Pan I. Z. zaskarżył wyrok do Sądu Najwyższego i powołując się na wydane mu przez zarząd miejski zaświadczenie ubóstwa, prosił o przyznanie mu prawa ubogich do prowadzenia sprawy. Sąd Najwyższy orzekł, że powód, który po wyegzekwowaniu od pozwanego znacznej części sumy, zasądzonej mu wyrokiem pierwszej instancji w tymże procesie, wyzbył się jej bez koniecznej potrzeby w całości, sam musi sobie przypisać winę braku środków do prowadzenia procesu i nie zasługuje na przyznanie mu prawa ubogich dla postępowania kasacyjnego, choćby wykazał swe zupełne ubóstwo zaświadczeniem władzy publicznej.

Jak należy rozumieć przepis ustawy, głoszący, że urlopowany otrzymuje za czas urlopu wynagrodzenie takie, jakie otrzymałby, gdyby w tym czasie nie był urlopowany.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w swym wyroku, ustawa o obowiązku udzielania pracownikom płatnych urlopów nie uzależnia takiego obowiązku od takiej czy innej postaci wynagrodzenia. Jeśli to będzie praca na akord, lub od sztuki, wynagrodzenie za czas urlopu określa się na podstawie przeciętnego wynagrodzenia pracownika w ciągu trzech poprzedzających bezpośrednio urlop miesięcy, gdy wynagrodzenie wypłaca się w formie procentów od zysku, należy ten zysk obliczyć tak, jak gdyby osoba była zatrudniona.

Z kraju i ze świata.

„SŁOWO POMORSKIE“ PRZED SĄDEM. Prokuratura w Toruniu na początku b. r. wytoczyła sprawę odpowiedzialnemu redaktorowi „Słowa Pomorskiego“ spowodu treści artykułu, w którym zawarta była ostra krytyka „rządów marsz. Piłsudskiego“. Sąd grodzki zasądził redaktora odpow. na trzy tygodnie aresztu, 30 zł. grzywny i na koszty postępowania sądowego. Sąd okr. jednak w tych dniach uchylił wyrok pierwszej instancji i uwolnił oskarżonego od winy i kary.

W PRADZE OTWARTO MUZEUM FRYDERYKA SMETANY, twórcy czeskiej muzyki narodowej. Muzeum mieści się w starodawnym domu obok mostu Karola i zawiera wiele pamiątek po autorze „Sprzedanej Narzeczonej“. Chlubą muzeum jest kompletny zbiór rękopisów kompozytora w oryginałach. Na otwarcie muzeum przybył prezydent dr. Benesz.

Humor.

Nasze dzieci. Matka: — Józiu, oducz się pokazywania palcem ludzi, to nie jest przyzwoite.

Józio: — A to dlaczego ten palec nazywa się wskazującym?

Radjo.

POGADANKA O AZBEŚCIE. Do osobliwych minerałów należy azbest — minerał, który zachowuje wieczną młodość. Nie ima go się ogień, nie działają żadne kwasy ani ługi. Zalety i sposoby przeróbki tego surowca znane już były przed tysiącami lat. O tym ciekawym minerale mówić będzie Wanda Boye w pogadance p. t. „Azbest“, 18. 5. o godz. 17.50 z Rozgłośni w Wilnie.

—ooo—

Programy stacyj radjowych.

WTOREK, DNIA 19-go MAJA 1936 ROKU.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; g. 6.34 Gimnastyka; 6.40 Programy lokalne; 7.20 Dz. poranny; 7.30 Programy lokalne; 8 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy: 12.15 Audycja dla dzieci młodszych; 12.30 Koncert południowy; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Z rynku pracy; 13.20 Programy lokalne; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.20 Programy lokalne; 16 Skrzynka PKO; 16.15 Koncert muzyki lekkiej orkiestry P. R.; 16.50 Cała Polska śpiewa; 17.05 Skarby Polski — odczyt; 17.15 Adam Aston śpiewa piosenki; 17.50 Encyklopedja mówiona; 18 Kwartet smyczkowy; 18.30 Programy lokalne; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.45 Pogadanka aktualna; 20 Monolog; 20.10 Koncert kameralny z Krakowa; 21 Dziennik wieczorny; 21.15 Obrazek z Polski współczesnej; 21.20 Muzyka operowa (płyty); 22 Pieśni wiosenne — kwartet wokalny; g 22.30 Muzyka taneczna orkiestry P. R.; 22.45 Programy lokalne; 23 Wiadomości meteorologiczne; g. 23.05 Dalszy ciąg muzyki tanecznej orkiestry P. R.

Kraków. (298.5 m). Godz. 6.50 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 7.40 Płyty; 13.20 Południowy koncert z płyt; 14.05 Pieśni majowe z wieży Marjackiej; 15.20 Przegląd giełdowy; 15.30 Piosenki z płyt; 18.30 Kwadrans poetycki; 18.45 Płyty; 19 Pogadanka; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 22.45 Odczyt w języku esperanckim.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.40 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący: 7.35 Parę informacyj; 15.20 Przegląd giełdowy; 15.30 Muzyka z płyt: 18.30 Kwadrans poetycki; 18.45 Program na dzień następny; 18.50 Jak spędzić święto; 18.55 Koncert reklamowy; 19.25 Skrzynka rolnicza; 22.45 Budowa Państwa Polskiego — odczyt w jęz. esperanckim (z Krakowa).

Lwów. (377.4 m). Godz. 13.30 Płyty; 15.30 Muzyka z płyt: 18.30 Skrzynka techniczna; 18.40 Silva rerum; 18.45 Recital skrzypcowy; 19 Lwowski feljeton aktualny; 22.45 Minuty literackie.

Katowice. (395.8 m). Godz. 13.20 Płyty; 15.22: Wiadomości bieżące; 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 15.30 Płyty; 18.30 Reportaż; 18.45 Płyty; 19 Feljeton sportowo-turystyczny; 22.45 Jak wygląda nasza sieć kolejowa — odczyt.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

JÓZEF BRANECKY. 41

Frater Johannes

powieść historyczna.

Do uszu wlałby mu roztopionego ołowiu, odrzynałby mu palce po jednym, oczyby mu wykłuł i tak okaleczonego wrzuciłby do jamy z gadami i obrzydliwem robactwem!

Deli Dżafer z towarzyszem ruszyli po północy. W drodze zatrzymali się dwa razy, aby nakarmić konie i odpocząć. Ostrożnie zbliżali się pod Trenczyn. Spotkali kilkoro ludzi, ale nie wzbudzili podejrzenia, widocznie uważano ich za Słowaków. Była czwarta po południu. Deli Dżafer zostawił konia i towarzysza na skraju lasu blisko Trenczyna i sam poszedł pieszo na wywiady. Ludzie ze wsi szli do miasta, a z miasta znowu inni do roboty lub do domu. Szedł pomału. Dochodził do szańców, przyglądając się twarzom i chwytając słowa przechodniów. Nic nie zauważył, coby go zaciekawiło. Jedno przecież zasłyszane zdanie przecie go zastanowiło. Spotkał dwu obywateli, widocznie rzemieślników, idących z Trenczyna: rozmawiali po niemiecku:

— Biedactwo, zmarła dziś popołudniu o w pół do czwartej — mówił pierwszy.

— Wielkie to naprawdę nieszczęście na pana senatora Bohusza. Jedną córkę ma w jassyrze, a teraz stracił dobrą żonę — dodał drugi.

Deli Dżafer nie mógł podsłuchać, bo oddalili się w przeciwnym kierunku. Narazie i to dobre, liczył, że się jeszcze czegoś dowie.

Przypadek mu pomógł. Na cmentarzu, koło którego właśnie przechodził, zobaczył człowieka, kopiącego grób. Był to grabarz miejski. Podszedł ku niemu.

— Komuż to grób kopiecie? — zapytał po niemiecku.

Widać było, że rozumiał, ale nie odpowiedział. Dziwnym wzrokiem spojrzał na niego, jakby chciał powiedzieć: co ci do tego! Ale dwa srebrniaki rozwiązały mu język. Mówił wnet płynnie, choć po niemiecku.

— Moiściewy, ten grób to dla szlachetnej pani Bohuszowej. Niech Bóg jej da wieczne odpoczywanie! Była to bardzo dobra dusza. Ilekroć tam zaszedłem, zawsze coś dostałem. Gdy już nie co inne, to choć kromkę chleba. Bo to człek biedny, a dzieci czworo. Z tych pogrzebów to ciężko się wyżywić. Teraz to roboty było dużo, prawda, ale to zadarmo, chowaliśmy poległych braci, wojaków. Chciałem coś i ja ofiarować dla sprawy publicznej.

— Pięknie, pięknie, zacny grabarzu, widzę, żeście nie bogaty i chciałbym wam pomóc. Ale powiedzcie mi, co to za smutny przypadek z tą zmarłą panią — wypytywał.

— Dużo cierpiała i męczyła się — odpowiedział. Skonała w udręce. Ciągle wspominała starszą córkę, która jest w tureckiej niewoli. Wydała się za naszego wielmożnego pana pastora. Szkoda, że go nie znacie! Tenby wam mógł dużo naopowiadać. Ja się mało na tem rozumiem, moje zajęcie kopać groby dla innych. — i ujął łopatę, aby kopać dalej.

— A powiedzcie mi też jeszcze, co z młodszą córką tej nieboszczki dobrej matki, skoro — jak powiadacie — starsza jest w niewoli?

— Ta zaręczona z dawnym tureckim oficerem, a dziś naszym komendantem. To się stało tak: przed trzema dniami była tu bitwa z Turkami. Tam, tam, za tym szańcem — pokazywał styliskiem łopaty.

— To była walka z Turkami? — wypytywał, jakby nic nie wiedział.

— Jeszcze jaka! Więcej niż tysiąc ich położyli trupem, a może parę tysięcy? Po prawdzie to z nami, Słowakami, niech nie zaczynają, bo im kabaty przetrzepiemy jeszcze innym razem.

— Prawdę mówicie — rzekł Deli Dżafer — ale cóż z tą młodszą córką?

— Bóg wie, czy tak czy owak, zaplątała się między tureckie wojsko tak zwanych janczarów, i ci — a ładna to dziewczyna — chcieli ją porwać. Wtem przyskoczył ku nim turecki oficer, odbił pannę, a kiedy ją odniósł do miasta, tak się w niej zakochał, że ją sobie u ojca za narzeczoną uprosił. I ten dał córkę. Jabym tego, sprawiedliwie, nie zrobił. Mam trzy córki, ale ani jednej nie dał bym za tureckiego oficera. Toć ci mają żon, ani nie wiedzą, ile! Na każdy dzień w tygodniu inną, a na święta znowu inne! Że też to i te kobiety się nie wstydzą jedną drugiej!

— Jeszcze jedno, a kiedy będzie ten pogrzeb?

— W sobotę o 11 godzinie! — odpowiedział.

— A skąd wiecie?

— Skąd ja wiem? — powtórzył całkiem urażony. — Jakżeby ją mogli pochować, gdybym ja na czas nie wykopał grobu? Muszę więc wiedzieć. Powiedzieli mi zaraz, że to nie będzie zwyczajny grób. Boki będą brukowane, na wierzch przyjdzie wielki kamień. To będzie krypta i dlatego już dzisiaj wziąłem się do roboty.

Deli Dżafer dowiedział się tyle, co mu starczyło. Rozstał się z uprzejmym, rozmownym grabarzem, wrócił do swego towarzysza, siadł na konia i pognał drogą powrotną.

Był zadowolony z wywiadu i dziękował Allahowi, że stworzył także grabarzy.

PORWANIE HELENKI.

— Bardzo dobrą mi przyniosłeś wiadomość — powitał basza Hussein Deli Dżafera, gdy mu wszystko opowiedział. Mam uczucie podobne, jak ten co pod szubienicą otrzymał akt łaski. Spełni się moje pragnienie, które mi snu nie dopuszcza do powiek, i ciągle duszę mi mąci, dopóki jego krwi nie ujrzę wyciekłej. Droga prosta. Baczność, abyśmy jej nie zmylili! Lecz przecież jeszcze nie u kresu, dopiero brama otwarta, a przez nią dojść trzeba do celu. Konia dostaniesz i czerbadżym będziesz, skoro nam się to powiedzie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ruch wydawniczy.

DR. TADEUSZ K. SEMELKA: „Piotr Charron na tle dziejów sceptycyzmu". — Z przedmową Dra Witolda Rubczyńskiego, Profesora U. J., z dwoma grawjurami. Wydane z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej. Kraków 1936. Str. 198. 4°.

W sumiennie opracowanej monografji Dra Tadeusza K. Semelki spotykamy się po raz pierwszy w polskiej literaturze filozoficznej z obszerniejszą pracą dotyczącą tak ważnego zjawiska, jakiem jest sceptycyzm, i roli, jaka w historji filozofji przypadła w związku z tem Piotrowi Charron. W części pierwszej swej pracy kreśli autor linję rozwoju sceptycyzmu w starożytności, w okresie patrystyki i scholastyki, wreszcie w epoce renesansu. W części drugiej omawia życie i twórczość Charrona, jego traktaty „O mądrości". i „Trzy prawdy".

Ks. Charron, francuski duchowny katolicki, urodzony w Paryżu 1541 roku i zmarły tamże w 1603, należał do przyjaciół słynnego sceptyka Michała de Montaigne, z którego imieniem łączy się rozrost tego kierunku filozoficznego. Sam sceptycyzm nie był nigdy zupełnie bezpłodny, zawsze tworzył on pewien ferment, który prowadził do pewnych konstruktywnych pojęć. Tak samo i sceptycyzm Charrona. Bez poznania Montaigne'a, nie byłby zdaje się nigdy doszedł Charron do swoich rezultatów, ale mimo to nie można nazwać go plagjatorem. Autor skrupulatnie wyjaśnia, co Charron przejął od różnych autorów, między innemi od Montaigne'a, i dochodzi do wniosku, że mimo całych stronic uderzających podobieństwem do Montaigne'a, główne myśli są oryginalne i są jego własnością. Wystąpienie Charrona nie mogło być obojętne dla współczesnych. Niektórzy używali go często jako powagi do poparcia swych radykalnych twierdzeń, inni zwalczali, ale nie jako Charrona prawdziwego, lecz zradykalizowanego przez wielbicieli. Autor bardzo trafnie ocenia te dwa prądy i wykazuje zasięg wpływu tego sceptyka na umysły oświecone poza jego epoką i ojczyzną. Praca Dra Semelki, jako gruntowne dzieło oparte na źródłowych badaniach stanowić będzie wartościowy przyczynek do historji filozofji. Dla naszego zaś inteligentnego ogółu praca ta będzie pewnego rodzaju punktem orjentacyjnym w chaosie rozbieżnych poglądów i mniemań, o działalności i wartości wpływów tego francuskiego filozofa na bieg kulturalnych wydarzeń.

E. O.

KS. FRANCISZEK SAWICKI: Filozofja życia. (Poznań, N. I. A. K., str. 172, 1936).

Przeciętny polski inteligent żyje pewnemi skrawkami czy okruchami poglądów filozoficznych rozmaitego nieraz pochodzenia. Konsekwentny system przekonań nie należy do cech umysłowości polskiej. A nie należy m. in. i dlatego, że do niedawna brak nam było średnio poważnej literatury filozoficznej. Już teraz jednak mamy kilka wydawnictw zapełniających tę lukę, a niewątpliwie poważne zasługi w zakresie popularyzowania zasadniczych prawd filozofji w duchu katolickim ma ks. Franciszek Sawicki, który w zbiorze „Kultura katolicka" (Poznań, al. Marcinkowskiego 22) ogłosił trzy prace: „Filozofja miłości", „Dlaczego wierzę", i ostatnio „Filozofja życia".

Ten trudny temat ujął autor w cztery zagadnienia: sens życia, — zagadnienie cierpień, — człowiek, a zaświaty, — człowiek, a wszechświat. Widzimy, że autor nie trzyma się tu ustalonych szablonów; idzie za naturalnym porządkiem niepokojących człowieka pytań. Dlatego też dużo więcej prostych, „świeckich" przykładów i argumentów, dlatego też prawdziwy uniwersalizm widać w szerokim rozglądzie autora po świecie myśli ludzkiej, zawsze mimo błędy i upadki zmierzającej ku Bogu.

Podkreślić należy zasadniczego ducha tej nietylko pożytecznej ale i miłej książki. Ks. Sawicki daleki jest od surowości dawniejszych apologetyk, przesadnych nieraz w nieuzasadnionym ekskluzywizmie. Wszystkie wywody autora owiewa duch życzliwości i chęć wyrozumienia. Nawet tam, gdy mówi o „mysterium tremendum" potępienia wiecznego, to znajdzie słowa o sprawiedliwym sądzie Boga, „który przenika co duszę obciąża, ale uwzględnia także wszystko co winę zmniejsza, a możemy być pewni, że i w tym sądzie sprawiedliwym nie zabraknie wpływu boskiej dobroci i boskiego miłosierdzia" (str. 138).

Ks. profesor Sawicki dotyka też śmiało popularnych, choć trudnych zjawisk i problemów — **jak spirytyzm, metampsychoza, wielość ludzkości** i t. p., zachowując zawsze prawdziwie filozoficzny spokój i pogodną wszechstronność stanowiska badacza. Czuje się w książce głęboka duchowość katolicką mocno fundowaną w miłości człowieka i dlatego z przyjemnością i pożytkiem przeczyta ją zarówno osoba poszukująca prawdy, jak i ten, który chce pogłębić swój pogląd na świat.

P. W.

Pismo poświęcone pięknu przyrody.

„OCHRONA PRZYRODY", — organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody, rocznik 15, str. 337+44. Kraków, ul. Lubicz 46, 1935, nakładem P. R. O. P.

Z przedmowy profesora U. J. **dr. Władysława Szafera**, zawartej na wstępie piętnastego rocznika „Ochrona Przyrody" wynika, że miało to być dzieło już ostatnie wobec podania się do dymisji członków Rady. Przedmowa datuje się z listopada ubiegłego roku. Na szczęście prof. Szafer objął spowrotem obowiązki delegata Ministra W. R. i O. P. do Państwowej Rady Ochrony Przyrody, będzie więc przewodniczył nadal jej pracom i „Ochrona" będzie dalej wychodziła.

Rocznik, który miał być „pożegnalnym", przedstawia się bardzo okazale. Podzielono go na sześć części: rozprawy, organizacja międzynarodowa ochrony przyrody, ochrona przyrody zagranicą, część urzędowa, korespondencje i wiadomości bieżące. Każdy dział zadziwia nas bogactwem treści i doskonałem opracowaniem. W „rozprawach" na szczególniejszą uwagę zasługuje szkic prof. dr. A. Wodziczki p. t. **„Pojednanie z przyrodą"**, w którym autor zestawił objawy i prądy świadczące, że w kulturze europejskiej dokonywuje się stanowczy zwrot ku przyrodzie i jej pięknu. W drugiej rozprawie **„Stawy w krajobrazie Tatr"**, zilustrowanej kilkudziesięcioma doskonałemi zdjęciami i wykresami, autor dr. J. Młodziejowski zebrał właściwie wszystko, co w nauce polskiej od przyrody do geografji, w tym przedmiocie mamy, nie pomijając także sztuki. Z Parkami Narodowemi Ameryki Północnej zapoznaje nas w następnym artykule J. Mikulski. Dalsze artykuły w dziale „Rozpraw" opisują poszczególne rezerwaty lub godne ochrony zabytki. Wiele pracy włożył dr. K. Wodzicki w „Studja nad bocianem białym w Polsce". Za wzór zaś pracy naukowo-krajoznawczej może służyć artykuł Zdz. Ciętaka z Krakowa **o jaskiniach południowej części wyżyny Małopolskiej**. Plany, przekroje, mapki i fotografje wykonane są bez zarzutu. Wielu ciekawych szczegółów dowiadujemy się z części trzeciej, poświęconej ochronie przyrody zagranicą. Interesujące są również „korespondencje". Oto J. Lilpop pisze o **„Kozicach w Tatrach"**, J. Marchlewski o „Jednym z powodów wymierania przepiórek", W. Rewieńska rzuca „Projekt rezerwatu na jeziorze Dryświaty", i t. d., przyczem wszystkie prawie artykuły są upiększone oryginalnemi zdjęciami.

W „Wiadomościach bieżących" na uwagę zasługuje rozdział „Propaganda ochrony przyrody" przy pomocy wystaw, wykładów, odczytów, literatury i prasy. Należy podkreślić, że „Głos Narodu", — jak wynika z przeprowadzonej tam skrupulatnie statystyki — wśród 264 czasopism w Polsce zajmuje czwarte miejsce pod względem ilości artykułów (63), zamieszczonych w 1935 r. o propagandzie przyrody, ustępując tylko „Wiadomościom Turystycznym" (112), „Il. K. C." (106) i „Kurjerowi Poznańskiemu" (87). Niesposób wkońcu pominąć milczeniem mrówczej pracy p. Wandy Kulczyńskiej, która na 44 stronicach zestawiła szczegółowo „Spis treści piętnastu roczników Ochrony Przyrody".

Życzyćby należało, by ten piętnasty rocznik „Ochrony Przyrody" dotarł do najszerszych kół przyrodników i miłośników przyrody.

M. B.

—oo—

Wydawnictwa Księgarni św. Wojciecha.

KS. BISKUP K. RADOŃSKI: „Dni triumfu Eucharystji".

Książka ta jest rodzajem pamiętnika czy raczej kroniki, związanej treścią ze wspaniałemi uroczystościami Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Buenos Aires w 1934. Ale nie do samego Kongresu się ogranicza. Dostojny Autor opisuje zajmująco i barwnie szereg krajów, przez które delegacja polska przejeżdżała, większą część poświęcając naturalnie krajom południowo-amerykańskim. Książka nadaje się świetnie do wszystkich bibljotek katolickich.

DR. A. RADEMACHER: „Religja a życie".

Ks. prof. Rademacher znany jest ze swych prac apologetycznych, pisanych dla inteligencji świeckiej. „Religja, a życie" jest książką, którą przetłómaczono na parę już języków; zawdzięcza to głębokiemu ujęciu ewentualnego zagadnienia pogodzenia aktywizmu życiowego z życiem religijnem. „Problem ten, jak pisze we wstępie autor, nie znalazł jeszcze głębszego teologicznego sformułowania i uzasadnienia, gdy tymczasem droga druga — droga mistyki odwróconej od świata posiada już całą bogatą literaturę". W rozdziałach pierwszych analizuje autor zasadniczy stosunek życia i religji odsłaniając prawo jedności i prawo napięcia, i podając trafnie fakt i skutki rozłamu między religją, a życiem. Dalsze rozdziały przynoszą zarys pozytywnego pogodzenia wyodrębnionych od siebie w życiu nowoczesnem dziedzin. Bogatą w problematykę książkę zaleca się do przemyślania zagadnień.

DR. H. MUCKERMANN: „Rodzina wierna prawom natury".

O. Muckermann, Jezuita niemiecki, trafnie aplikuje znaną zasadę katolicką łączenia „nova et vetera". — Bardzo świeżo, a nie tylko logicznie i przekonywująco, rozwija na kanwie nowoczesnych warunków stare zagadnienie życia rodzinnego. Rozumnie wprowadza pewne korektywy do utartego szablonu pojęć, ale czyniąc zadość postulatom rozwoju wykazuje, że substancja życia rodzinnego i jej zasadnicze regulacje nie mogą ulec spaczeniom, które rodzinie przyniosłyby śmierć.

KSIĄŻKA ZBIOROWA: „Apostoł młodzieży".

Książka pod tym tytułem jest zbiorowym hołdem katolickiej młodzieży akademickiej Warszawy dla swego duszpasterza, przewodnika i przyjaciela ś. p. Ks. Edwarda Szwejnica, zmarłego 30 lipca 1934 r. Był on rektorem akademickiego kościoła św. Anny i na tem stanowisku dokonał znakomitych prac. Nie tylko przeobraził świątynię, powierzoną jego opiece, ale bardziej jeszcze przeistoczył tysiące dusz młodzieży warszawskiej, łącząc ją na życie całe z Chrystusem i budując na niej gruntowny gmach charakterów. Zaiste porywającą to postać! — Wzór człowieka przeżywającego głęboko, radośnie i odpowiedzialnie swe życie i takiemi cechami umiejącego przepoić i drugich. W swem podejściu do młodzieży, opartem na zupełnej szczerości, zaufaniu i dobroci serca przypomina Zmarły metodę radosnej pedagogji Św. Jana Bosko.

J. S.

Przegląd prasy perjodycznej.

„PRZEGLĄD POWSZECHNY". — Numer majowy zawiera: J. Hulczyński „Nasz Kościół — Kościołem męczenników"; G. Reynold „Ruch kooperatywny w Portugalji"; J. Ussas „Z dziejów grabieży i niszczenia"; A. Niesiołowski „Zagadnienie pacyfizmu słowiańskiego". Przegląd piśmiennictwa, J. Rostworowski „Sprawy Kościoła: Świat pod grozą postępów bolszewizmu. Tragedja Hiszpanji. Na froncie religijnym polskim", Ks. S. Podoleński „W walce z handlem kobietami i dziećmi". Adres administr.: Kraków, Kopernika 26.

„PRZEWODNIK SPOŁECZNY". — Kwietniowy numer zawiera: K.: „Ustrój wsi polskiej na tle katolickiej nauki społecznej"; Dr. M. Wachowski: „Problemy oświatowe robotnika wielkopolskiego"; J. Chmara: „Studiorum coenacula" w encyklice „Quadragesimo anno" a problem oświaty intensywnej". Przegląd społeczny: Proces beatyfikacyjny Ks. Kolpinga; „Chrześcijańscy komuniści" we Francji i in. — Wydawca: Katolicka Szkoła Społeczna, Poznań, Podgórna 12 b. I.

„ATENEUM KAPŁAŃSKIE". Włocławek. Seminarjum Duchowne. Majowy zeszyt zawiera: Ks. J. Szkudelskiego „Duszpasterstwo społeczne według ks. P. Skargi"; Prof. W. Hahna „Religijność Ignacego Krasickiego"; Ks. J. Piskorza „Walka Kościoła z seksualizmem — dobrem państwa i jednostki". Wśród spraw pasterskich umieszczono artykuły: Organizacja dzieła kanonizacji w parafji (Ks. I. Bobicz), O cześć Św. Stanisława, pierwszego Patrona Polski (Ks. St. B.), Próba uregulowania opłat stuły (Ks. M. B.), Cmentarze gminne (Ks. S. Biskupski), Sprawy społeczno-religijne (Ks S. W.). W przeglądzie naukowym O. I. M. Bocheński O. P. poruszył sprawę tłumaczenia dzieł św. Tomasza z A. na język polski.

„PRĄD", Lublin, Uniwersytet. Majowy numer zawiera treść następującą: Ks. Dr. A. Pastuszka — O wartościowaniu pracy, jako czynnika ustroju społecznego; Kard. Verdier — Duch chrześcijański w ustroju społecznym; L. Korgond — Zagadnienie nadzoru Izb Pracy nad Związkami Zawodowemi; J. Unkiewicz — Ślubowanie jasnogórskie.

„PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNY". Warszawa, Szpitalna 12. Nr. kwietniowy zawiera: A. Stanghellini — „Dolomity", Z. Matuszewiczowa — „Artur Stanghellini". St. Estreicher — „Michał Bobrzyński", Z. Zmigryder-Konopka — „Bój w lesie Teutoburskim". M. A. Heilperin — „Zagadnienia stabilizacji gospod. i walutowej", K. L. Koniński — „O człowieku polskim". W. Borowy — „Norwid normandzko-mazurski", A. Leo — „Pani Geoffrin u króla Stanisława Augusta", R. Dyboski — „Tajemniczość Conrada", J. Koff — „Z liryki polskiej".

„TĘCZA", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22. Nr. majowy zawiera: dr. A. Niesiołowski — „Kongres wszechświatowy w r. 1970"; K. M. Morawski — „Pochylony nad źródłem"; F. Kusz — „Fabryka słowa drukowanego"; B. Rudzki — „Polska ośrodkiem żydostwa"; B. Boratyński — „Współczesny witraż polski"; Z. Kossak-Szczucka — „Miłość książki"; J. Pietrzycki — „Wieś"; B. Leitgaber — „Architektura Trzeciej Rzeszy"; F. Jordan — „Ruch stachanowski"; K. Górski — „Katolicyzm i czerwone sztandary"; M. Chełmikowski — „Perspektywy parcelacji"; Przeglądy; Dział rozrywkowy.

„PRAKTYCZNA PANI". (Warszawa, Solec 87). Nr. 19 zawiera: Wspomnienie. Sen o Marszałku, On i jego kobiety (powieść), Mój budżet, Legenda, Busko-Zdrój, Gospodarstwo i dyplomacja, Dokąd pójść, O przeróbce szparagów, Truskawki, w Zwierciadle wody. Choroby kobiece, Zasady karmienia dzieci, i in.

„ARKADY". Numer piąty tego miesięcznika, poświęconego zagadnieniom sztuki w jej zastosowaniu we wszystkiem, co nas codziennie otacza i z czem się wciąż spotykamy, zawiera artykuły: J. Starzyńskiego: „O tematcie w plastyce", — P. Vago: „Architektura nowoczesna we Francji", — T. M. Narolewskiego: „Życiem muzeów", — St. M. Sawickiej: „Malarstwo ścienne w grobach etruskich". — P. M. Lubińskiego: „Kuchnia" i t. d. W numerze, jak zawsze bardzo liczne i świetne ilustracje czarne i wielobarwne. Wydawca: PAT. Administracja: Warszawa, Miodowa 22.

„BLUSZCZ". Warszawa. Nr. 19 zawiera: N. Jastrzębska „W pierwszą rocznicę", A. Łaszowski „Historja na gorąco", Z. Waňkowiczowa „Wielkie serce", K. Bielańska „Przez szybę", Z. Guliński „Wspomnienie o Marszałku", recenzja ze „Słowika litewskiego" K. Iłłakowiczówny, pióra S. Podhorskiej-Okołów oraz nowela S. Borowski „Konspiratorka". W dziale aktualji mamy sprawozdanie z wystawy „Warszawa w obrazach", recenzję z Pierścienia wielkiej damy" Norwida. „Z ubiegłego tygodnia" przez H. N. oraz przegląd prasy. W działach praktycznych „Ogrodnictwo i hodowla" i „Dom i gospodarstwo".

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą" Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor od powiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.